

Sygn. akt I C 1983/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lutego 2017r.

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Barbara Nowicka

Protokolant: st. sekr. sądowy E. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 lutego 2017 r. w S. sprawy

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko L. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt. I C 1983/13

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł w dniu 21.03.2013 r. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanego L. K. kwoty 1.255,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie powód argumentował, iż nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 09.11.2011 r. wierzytelność przysługującą wobec pozwanego. Powód wywodził, że w związku ze złożeniem ślubowania i immatrykulacją, pozwany L. K. został przyjęty na studia na Wyższej Szkole (...) w W. i tym samym zaakceptował przepisy obowiązujące na uczelni wyższej, w tym wysokości i terminy płatności za studia. Mimo przyjętego zobowiązania nie uregulował w całości należnych opłat z tytułu czesnego za miesiące listopad, grudzień 2005 r. i styczeń 2006 r. po 220,00 zł każda z opłat. Na dochodzoną pozew kwotę składała się nadto kwota 594,23 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od składowych zadłużenia.

W dniu 12.04.2013 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VI Nc-e (...), w którym nakazał pozwanemu zapłacić na rzecz powódki dochodzone należności oraz kwotę 210,00 zł tytułem kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 20.06.2013 r. wobec skutecznego wniesienia sprzeciwu i utraty mocy nakazu zapłaty, sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego w Słupsku według właściwości.

Po przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego w Słupsku powód sprecyzował swoje roszczenia zawarte w pozwie w przedmiocie zasądzenia kosztów postępowania, w ten sposób, że wniósł o zasądzenie o zasądzenie kosztów przesyłki poleconej, wezwania ostatecznego do zapłaty oraz pozwu w kwocie 7,50 zł.

Pozwany L. K. w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaskarżył przedmiotowy nakaz zapłaty w całości i zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia, zaś w przypadku nieuwzględnienia tego zarzutu przedawnienia, wskazał, że wierzyciel naruszył zasady współzycia społecznego poprzez żądanie zapłaty w sytuacji niewykonania swojej części umowy wzajemnej przez Wyższą Szkołę (...) w W., a nadto nie udowodnił roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, albowiem L. K. nie otrzymał nigdy „wewnętrznych aktów uczelni”, na które powołuje się (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz decyzji o skreśleniu z listy studentów.

W uzasadnieniu przyznał, iż złożył ślubowanie w Wyższej Szkole (...) w W., jednakże po tym wydarzeniu nie otrzymał planów zajęć, ni umowy o studiowanie, z której wynikałaby wysokość i terminu opłat za czesne, nie został również poinformowany o terminach zjazdów, co jego zdaniem pokazywało sposób działania fikcyjnej uczelni. Nie otrzymał również decyzji o skreśleniu z listy studentów, które nastąpiło pod koniec roku akademickiego 2005/2006, gdy tymczasem on złożył ślubowanie w roku akademickim 2004/2005. Skoro zatem nie był on obecny na żadnych zajęciach w roku akademickim 2004/2005 i nie zaliczył żadnego egzaminu, nie mógł być dopuszczony do studiowania w następnym roku akademickim 2005/2006, i niezasadne są naliczone za ten okres opłaty. Wobec nie zaliczenia roku 2004/2005, powinien zostać skreślony z listy studentów już po pierwszym roku, gdyby uczelnia faktycznie organizowała zajęcia. Nadto decyzja o skreśleniu z listy studentów została wydana w 2006 r., zaś statut stanowiący załącznik do pozwu został wydany w 2012 r. Powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21.05.1982 r. wskazał również, że na podstawie art. 751 k.c. winien mieć zastosowanie w niniejszej sprawie dwuletni okres przedawnienia.

Pełnomocnik powódki w piśmie procesowym z dnia 23.10.2013 r. wskazał, iż gdyby trafny był zarzut niezorganizowania nauki, nic nie stało na przeszkodzie by L. K. wyznaczył uczelni – zgodnie z art. 491 k.c. – dodatkowy termin do wykonania zobowiązania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. Odnośnie zarzutu L. K. odnoszącego się do niepodpisania umowy, stwierdził, że skoro podpisał on w dniu 01.10.2005 r. (nie zaś w październiku 2004 r.) ślubowanie i dokonał się wobec niego akt immatrykulacji, to stał się studentem uczelni w roku akademickim 2005/2006 i był zobowiązany do ponoszenia w związku z tym opłat, które to zobowiązanie wynika z zarządzenia Rektora ustalającego wysokość opłat czesnego w roku akademickim 2005/2006, nie zaś ze statutu. Nie zgodził się również z podniesionym przez pozwanego zarzutem przedawnienia, argumentując, że nie sposób jest uznać by do usług związanych z kształceniem studentów miał zastosowanie art 751 § 2 k.p.c., który to odnosi się do „nauki”, któremu to pojęciu nie można nadać tego samego znaczenia co pojęciu „kształcenie”. Poza tym zgodnie z przyjętym stanowiskiem doktryny (L. Ogegło, Kodeks cywilny, tom II. Komentarz do artykułów 450-1088, pod red. K. Pietrzykowskiego, s. 614, Warszawa 2009) i orzecznictwa (zob. wyrok SN z 29.06.2005 r., VCK 847/04) przepisu art. 751 pkt. 2 k.c. nie należy interpretować rozszerzająco, albowiem jest to przepis szczególny w stosunku do art. 118 k.c. Pozwany umowę o świadczenie usług edukacyjnych zawarł jeszcze pod rządami ustawy z 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym. Zgodnie z art. 7 tejże ustawy uczelnia mogła prowadzić działalność gospodarczą wyodrębnioną organizacyjnie i finansowo od działalności o której mowa w art. 13 i 14, w zakresie i formach określonych w statucie. Prowadziło to do wniosku, że kształcenie studentów, za które uczelnia pobiera opłaty, nie stanowiło działalności gospodarczej, ani nie mają do niej zastosowania przepisy o zlecenie, co determinuje przyjęcie, że zastosowanie winien mieć w sprawie 10-letni okres przedawnienia. Ponadto podniósł, że mimo tego, że student mógł wносить opłaty za studia w rozłożeniu na raty, czesne pozostaje opłatą jednorazową, co potwierdza dodatkowo słuszność zastosowania dziesięcioletniego okresu przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 01.10.2005 r. L. K. podpisał ślubowanie Wyższej Szkoły (...) w W., zobowiązując się do przestrzegania przepisów panujących na uczelni. Zarządzeniem Rektora z dnia 1.09.2005 roku w roku akademickim 2005/2006 ustalona została wysokość czesnego w kwocie 220,00 zł miesięcznie, m.in. na kierunki Informatyka.

dowód: ślubowanie z 1.10. (...). /k. 33 akt/, zarządzenie Rektora z 1.09.2005 roku /k. 34 akt/.

Wyższa Szkoła (...) w W. była na dzień ślubowania L. K. uczelnią niepubliczną. Założycielem Wyższej Uczelni (...) Ekonomicznej była (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. **(bezsporne), a nadto:**

dowód: odpis Rejestru Uczelni Niepublicznych i Związków (...) /k. 32 i 32 verte/, odpis pełny z (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. /k. 22 – 24 verte/.

Wyższa Szkoła (...) w W. prowadziła dwa kierunki studiów: informatykę oraz stosunki międzynarodowe. Pozwany L. K. był studentem Wyższej Szkoły (...) w W..

dowód: zeznanie świadka P. G. /k. 130/, odpis z Rejestru Uczelni Niepublicznych i Związków (...) / 32 i 32 verte/.

W dniu 09.11.2009 r. Wyższa Szkoła (...) w W. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności, na podstawie której uczelnia przeniosła na nabywcę przysługujące jej wierzytelności. Na wyciągu z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 09.11.2009 r. figuruje L. K. z kwotą zadłużenia 660,00 zł.

dowód: umowa sprzedaży wierzytelności /k. 36 i 36 verte/, wyciąg z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 09.11.2009 r. /k. 37, 39/, wezwanie do zapłaty z dnia 16.11.2011 r. / k. 38/.

W piśmie z dnia 16.11.2011 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. poinformowała L. K. o zawarciu umowy cesji z dnia 09.11.2011 r. oraz wezwała L. K. do zapłaty kwoty w wysokości 1.139,34 zł w terminie 2 dni od otrzymania wezwania.

dowód: pismo z 16.11.2011r. /k. 38- i 38 verte v. /, potwierdzenie nadania /k. 39/.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Analizując w pierwszej kolejności podniesiony zarzut przedawnienia Sąd doszedł do wniosku, iż zarzut ten nie jest zasadny.

Zgodnie z treścią art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Na gruncie reżimów prawnych przewidzianych przez dwie ustawy o szkolnictwie wyższym: ustawy z 1990 roku oraz ustawy z 2005 roku, w doktrynie oraz w orzecznictwie zarysowała się rozbieżność poglądów co do przedawnienia roszczeń wynikających z umów o świadczenie usług edukacyjnych.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, który w dniu 21.10.2015 roku podjął uchwałę w sprawie sygn. akt III CZP 67/15, do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27.07.2005 roku w brzmieniu obowiązującym od 1.10.2009 roku, w okresie przed wejściem w życie ustawy z dnia 11.07.2014 roku o zmianie ustawy - prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw miał zastosowanie **dziesięcioletni termin przedawnienia**, przewidziany w art. 118 kc.

W uzasadnieniu uchwały wskazano na brak charakteru okresowego roszczeń o opłatę za studia, wszak świadczenia te, w przeciwieństwie do świadczeń okresowych, składają się na z góry określoną całość świadczenia, którego fakt rozłożenia na raty nie pozbawia go tego charakteru. Uchwała ta także przesądziła o tym, iż prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy z dnia 2.07.2004 roku o swobodzie

działalności gospodarczej, a zatem roszczenie o zapłatę czesnego nie jest związane z prowadzeniem przez uczelnię działalności gospodarczej.

Analizując rodzaj roszczenia wywiedzionego z umowy zawartej pod rządami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 12.09.1990r. Sąd meriti zważył, iż zgodnie z konsekwentnym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Słupsku (vide: wyrok SO z 27.06.2014r. w sprawie IV Ca 253/14 wraz z uzasadnieniem, wyrok SO z 09.02.2016r. w sprawie IV Ca 56/16 wraz z uzasadnieniem), roszczenia uczelni z tytułu zawartej ze studentem umowy o świadczenie usług edukacyjnych zawartej na podstawie przepisów ustawy z dnia 12.09.1990r. Prawo o szkolnictwie wyższym przedawniają się z upływem dziesięcioletniego okresu przedawnienia, bowiem świadczenie usług edukacyjnych było kompleksowo regulowane w ustawie. Wykluczone jest stosowanie art. 750 kc, prowadzenie działalności dydaktycznej nie stanowi działalności gospodarczej, a roszczenie o czesne nie ma charakteru okresowego.

Uznając powyższe stanowisko za konsekwentne i ugruntowane w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Słupsku, należało zważyć, iż na mocy ustawy z 11.07.2014 roku – o zmianie ustawy prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw wprowadzono przepis, który zrodził kolejne wątpliwości w omawianej kwestii. Nowelizacja ta wprowadziła - z dniem 1 października 2014 roku do ustawy o szkolnictwie wyższym, przepis art. 160a, który w ustępie 7 stanowi, że roszczenia wynikające z umowy między uczelnią a studentem o warunkach pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów lub opłat za usługi edukacyjne **przedawniają się z upływem trzech lat**. Tym samym termin przedawnienia tego rodzaju roszczeń został jednoznacznie określony przez ustawodawcę, który w normie intertemporalnej zawartej w art. 32 ustawy nowelizującej przewidział ponadto, że nowy przepis art. 160a ust. 7 stosuje się do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a więc przed dniem 1 października 2014 roku.

Analizując argumentację powołaną w cytowanym powyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21.10.2015r. oraz uzasadnieniach powołanych wyżej orzeczeń Sądu Okręgowego w Słupsku, wskazujących na 10-letni termin przedawnienia Sąd zważył nadto, iż w art. 99 aktualnie obowiązującej ustawy z 27.07.2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym znajduje się rozróżnienie uczelni publicznych i niepublicznych. Analizowany art. 32 ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym dotyczy jedynie uczelni publicznych, skoro nie odsyła on do ust. 4 art. 99 ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym, który reguluje kwestie odpłatności na uczelniach niepublicznych. W ocenie Sądu słusznym jest stanowisko, iż przepis ma zastosowanie do umów zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a więc przed 1.10.2014 roku; z przepisu tego nie wynika natomiast, by miał on zastosowanie do roszczeń wymagalnych przed tą datą, a tym bardziej nie powinien on mieć zastosowania wobec roszczeń, których źródłem jest umowa zawarta i skonsumowana przed 1.10.2014 roku. Interpretacja taka wzmacnia reguła interpretacyjna prawa cywilnego w myśl, której ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu.

Reasumując, analiza przywołanego powyższej orzecznictwa, w tym wyroku z uzasadnieniem Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 09.02.2016r. w sprawie IV Ca 56/16 oraz analiza treści art. 32 ustawy nowelizującej doprowadziła Sąd w niniejszej sprawie do wniosku, że dotyczy on umów o świadczenie usług edukacyjnych, których stroną jest uczelnia publiczna, zawartych i skonsumowanych przed 1.10.2014 roku, a trzyletni okres przedawnienia ma zastosowanie do roszczeń wymagalnych po 1.10.2014r., choćby umowa została zawarta przed tą datą.

Wobec powyższego Sąd przyjął, iż termin przedawnienia dochodzenia należności głównej pozwu w niniejszej sprawie wynosi 10 lat i w dacie złożenia pozwu jeszcze nie upłynął.

Odnosząc się następnie do oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zarzutów pozwanego o braku zorganizowania zajęć przez uczelnię oraz nie przesłania mu planów zajęć i wewnętrznych dokumentów uczelni w postaci statutu i decyzji o ustaleniu wysokości czesnego Sąd zważył, iż w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z obowiązującą procedurą cywilną nie do sądu należy zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Innymi słowy sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności spornych dla rozstrzygnięcia sprawy

(art. 232 kpc). Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa bowiem na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Spostrzeżenie powyższe miało w niniejszej sprawie takie znaczenie, że to na powodzie, spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności, iż zgłoszone w sprawie roszczenie było należne, natomiast na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia podniesionego zarzutu braku zorganizowania zajęć i fikcyjności w działaniach uczelni.

W ocenie Sądu pozwany nie zdołał swego zarzutu wykazać. Z oświadczeń pozwanego i przedłożonego do akt sprawy aktu ślubowania wynika, że pozwany na skutek aktu immatrykulacji stał się studentem Wyższej Szkoły (...) w W. w 2005 r. Jak wynika z zeznań przeprowadzonych na wniosek pozwanego w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi – Południe zeznań świadka P. G., uczelnia prowadziła dwa kierunki studiów, a mianowicie informatykę i stosunki międzynarodowe. Wprawdzie zeznania złożone przez tegoż świadka na rozprawie w dniu 17 marca 2015 r. były bardzo lakoniczne, a po zwróceniu się o ich uzupełnienie w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi – Południe, okazało się, że świadek zmarł, jednakże złożone zeznanie nie potwierdziło w żadnym razie zarzutu pozwanego. Okoliczność świadczenia usług kształcenia studentów na dwóch wyżej wymienionych kierunkach potwierdzał również przedłożony przez powoda do akt sprawy odpis z Rejestru Uczelni Niepublicznych i Związków (...), w którym widnieje wpis o świadczeniu usług kształcenia studentów z zakresu informatyki i międzynarodowych stosunków gospodarczych od 2001 r.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w ramach zakreślonych wnioskami stron Sąd doszedł jednak do wniosku, iż dowody powołane przez powoda okazały się niewystarczające dla udowodnienia roszczenia.

Podkreślenia w tym miejscu wymagało, że w dacie złożenia ślubowania przez pozwanego, w zakresie zasad odpłatności za studia, stan prawny określała ustawa - prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 12.09.1990 roku, uchylona przez przepisy ustawy - prawo o szkolnictwie wyższym z 27.07.2005 roku (Dz.U.2005.164.1365). Zmiana stanu prawnego na skutek wejścia w życie ustawy z 2005 roku polegała m.in. na tym, że nowa ustawa statuuje obowiązek zawarcia umowy o świadczenie usług edukacyjnych w zakresie odpłatności za studia w art. 160 ust. 3 i określa wymaganą dla niej formę, natomiast ustawa z 1990 roku obowiązku takiego nie wprowadzała, nie nazywała zawieranej w omawianym zakresie przez uczelnię umowy, nie określała stron, ani przedmiotu takiej umowy, a jedynie odsyłała do regulaminów i statutów. Z przepisów przejściowych ustawy z dnia 27.07.2005 roku prawo o szkolnictwie wyższym z wynikało, iż studenci przyjęci na studia przed wejściem w życie tej ustawy oraz w roku akademickim 2005/2006 wnoszą opłaty za zajęcia dydaktyczne na dotychczasowych zasadach do końca okresu studiów przewidzianego w programie studiów (art. 269 ust. 1 w/w ustawy). Mając zatem na względzie, iż pozwany złożył ślubowanie dnia 01.10.2005 roku, Sąd uznał, że brak było obowiązku zawierania umowy o świadczenie usług edukacyjnych w formie pisemnej.

W poprzednio obowiązującej ustawie z dnia 12.09.1990 r. prawodawca w jej art. 142 i 143 przewidział jedynie, że przyjęcie w poczet studentów następuje z chwilą immatrykulacji i złożenia ślubowania, którego treść określa **statut uczelni, prawa i obowiązki studenta związane z takim studium określa regulamin studium, student zaś obowiązany jest postępować zgodnie z treścią ślubowania i regulaminem studium**. Zatem pod rządą ustawy z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym konkretnych rozwiązań mających stanowić o prawach i obowiązkach w zakresie odpłatności za studia szkoły i studenta należało poszukiwać w statucie i regulaminach studium.

W ocenie Sądu przedłożone przez stronę powodową dokumenty nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do ustalenia, że strony łączyła umowa określająca konkretne warunki odpłatności za studia, bowiem nie wynikało z tych dokumentów, czy i w jakich terminach pozwany zobowiązany był do regulowania należności za czesne. Powołany akt ślubowania nie zawierał zobowiązań o charakterze finansowym.

Celem udowodnienia swoich twierdzeń odnośnie zasadności i ustalenia wysokości należności za okres od listopada 2005 r. – stycznia 2006 r., zawartych w pozwie i pismach procesowych, strona powodowa złożyła do akt Decyzję nr 1/03/2012 z dnia 27 marca 2012 r. w sprawie nadania Statutu Wyższej Szkoły (...) w W. wraz ze Statutem nadanym

Decyzją Założyciela Uczelni z dnia 27 marca 2012 r., a zatem za okres, który nie dotyczył roku 2005 i 2006. Poza tym na potwierdzenie obowiązku pozwanego uiszczania czesnego za zajęcia, złożone zostało Zarządzenie Rektora Wyższej Szkoły (...) w W. z dnia 01.09.2005r. w sprawie wysokości czesnego dla studiów (...) na kierunkach: Informatyka, Stosunki (...). Wobec braku przedłożenia obowiązującego w tej dacie statutu uczelni oraz regulaminu, o którym mowa w ustawie o szkolnictwie wyższym z dnia 12.09.1990.r nie można było ustalić, czy zgodnie z analizowanym reżimem prawnym rektor uczelni był umocowany do wydania takiego zarządzenia. Wątpliwości w tym zakresie potęgowała treść §25 ust. 5b i § 39 ust. 3 przedłożonego przez powoda statutu z roku 2012, zgodnie z którymi zasady pobierania i wysokość opłat ustala kanclerz, a nie rektor. Strona powodowa nie przedłożyła regulaminu studiów obowiązującego w latach 2005-2006, pomimo zgłoszenia przez pozwanego zarzutu w omawianym zakresie.

Skoro zatem powód nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c i nie udowodnił istnienia wymagalnej należności i jej wysokości, Sąd oddalił powództwo.